

pisy rycerstwa. Ciekawe również, że jednym z końcowych akordów elekcji były uroczystości i festyny w większych miastach, szczególnie wystawne i huczne w Gdańsku. Liczba 3542 oddanych na Władysława IV głosów świadczy o tym, że elekcja z 1632 r. nie była zbyt tłumna. Mimo to podziwiać należy sprawność samego toku głosowania, które odbywało się na zasadzie dwustopniowości i trwało rekordowo krótko.

W niektórych sprawach można by się spierać z autorem: co do nienormalnego charakteru paktów konwentów, co do tezy głoszącej, że pakta konwenta nie ograniczały zbyt króla, bo zobowiązywały go nie do osiągnięcia konkretnych rezultatów, a tylko do podejmowania starań o nie; przede wszystkim co do oceny dzieła sejmku elekcyjnego. To na pewno nie był — jak on pisze — sejm zawiedzionych nadziei.

Historyk prawa kończy lekturę książki Włodzimierza Kaczorowskiego z uczuciem satysfakcji. Wzbogaca ona jego wiedzę o ustroju politycznym Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII w.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Tadeusz Maciejewski, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVIII wieku*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydział I Nauk Społecznych i Humanistycznych, Seria monografii, nr 80, Ossolineum 1984, 8°, ss. 186.

Miasto Gdańsk, które początkowo używało prawa lubeckiego, przyjęło w 1346 r. prawo chełmińskie. Treść tego prawa, które od 1476 r. stało się ogólnokrajowym, wszechstanowym prawem Prus Królewskich, zawarta była w przywileju chełmińskim (1233), prawie starochełmińskim (1394) oraz trzech kolejnych rewizjach tego prawa: lidzbarskiej (1566), nowomiejskiej (1580) i toruńskiej (1594). Na tej ostatniej rewizji, którą przyjął Gdańsk i miasta regionu gdańskiego, zakończyła się działalność ustawodawcza, związana bezpośrednio z prawem chełmińskim. Zamarła też w XVII w. działalność sądu wyższego prawa chełmińskiego, a mianowicie Torunia (1458 - 1608). Konstytucja sejmowa *Miast koronnych extra forum evocatio* z 1611 r. (VL III, fol. 26, nr 27) w odniesieniu do wyroków sądów miejskich lokacji magdeburskiej, przekazała Asesorii koronnej, co stosowano także do sądów lokacji chełmińskiej, rolę instancji najwyższej do rozpatrywania apelacji od ich wyroków. Odtąd wyroki-prejudykaty Asesorii zaczęły spełniać rolę prawotwórczą w przekształcaniu treści prawa niemieckiego w polskie prawo miejskie¹. Jednakże największą rolę w przekształcaniu treści prawa chełmińskiego od początku XVII w. w Prusach Królewskich zaczęło odgrywać ustawodawstwo wilkierzowe miast, a zwłaszcza wilkierze miasta Gdańska, wśród których na szczególną uwagę zasługuje wielki wilkierz gdański z 1761 r.

Recenzowana praca poświęcona jest przede wszystkim problematyce prawa sądowego, zawartego w ustawodawstwie miejskim Gdańska XVIII w., które było wyjątkowo bogate i liczyło w tym okresie wiele różnego rodzaju aktów ustawodawczych.

¹ Dużo interesującego materiału na ten temat zawiera praca doktorska Marii Woźniakowej, *Sąd Asesorski Koronny (1537 - 1795) jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego w Polsce*, znajdująca się w druku.

Recenzowana praca ma logiczną i przejrzystą konstrukcję. Zawiera wstęp i dzieli się na 4 rozdziały. Pierwszy z nich przedstawia źródła i rozwój ustawodawstwa gdańskiego przed XVIII w. Jednakże w treści ustępu D tego rozdziału, omawiającego ordynacje i rozporządzenia (s. 33-36), znajdują się niekonsekwentnie do tytułu rozdziału także i akty wydane w XVIII w. Rozdział II (s. 37-61) przedstawia źródła ustawodawstwa gdańskiego w dziedzinie prawa sądowego, wydane przez władze miejskie w XVIII w. Omawia on szerzej treść i strukturę wilkierza z 1761 r. oraz ordynacje i rozporządzenia z dziedziny prawa procesowego, prywatnego, karnego oraz z dziedziny przepisów porządkowych.

Rozdział III pt. *Prawo sądowe* (s. 62-141), stanowiący zasadniczy trzon recenzowanej pracy, dzieli się na trzy działy: A — sądownictwo, B — prawo prywatne i C — prawo karne.

W dziale A przedstawiono nie tylko ustrój sądownictwa gdańskiego, lecz także postępowanie przed sądem wetowym, cywilny proces sumaryczny, postępowanie zabezpieczające, egzekucyjne, upadłościowe oraz w sprawach morskich. Sądzymy, że znacznie lepiej byłoby oddzielić proces do odrębnego działu, wyłączając go z działu A.

W dziale B — poświęconym problematyce prawa prywatnego — autor omówił: prawo osobowe i rodzinne, małżeństwo i stosunki majątkowe między małżonkami, rzeczy i prawo rzeczowe oraz prawo zobowiązań. Prawo gdańskie bardziej precyzyjnie niż prawo chełmińskie przedstawiło szereg instytucji prawa zobowiązań oraz unormowało wiele instytucji, nie znanych — zdaniem autora — prawu chełmińskiemu, jak: umowa o dzieło, przewóz, skład, ubezpieczenie, spółka, zlecenie, umowa o pracę, umowa najmu rzeczy i weksel.

Dotyczy to także prawa spadkowego. T. Maciejewski pisze, że „w gdańskich stosunkach miejskich obowiązywały w zakresie porządku dziedziczenia przepisy prawa flamandzkiego i prawa chełmińskiego; stąd też gdańskie ustawodawstwo miejskie zasadniczo nie naruszało ustalonych tam zasad, przyjmując generalnie zawarty w nich system dziedziczenia ustawowego. Tym samym — w ustawodawstwie gdańskim — główny nacisk położono na unormowanie dziedziczenia testamentowego, które w daleko mniejszym stopniu podlegało szczegółowemu unormowaniu chełmińskiego i flamandzkiego prawa zwyczajowego”.

W dziale C (s. 121-141) przedstawiono pojęcie przestępstwa w ustawodawstwie gdańskim, które w XVIII w. uważało, że tylko człowiek może być podmiotem przestępstwa, a podstawę odpowiedzialności sprawcy stanowiła wyłącznie wina. Jednakże mimo rozróżniania winy umyślnej i nieumyślnej, ustawodawstwo to nie potrafiło tych pojęć zdefiniować w sposób abstrakcyjny. Nowym osiągnięciem w wilkierzu z 1761 r., w zakresie wyłączenia odpowiedzialności sprawcy przestępstwa, było unormowanie odpowiedzialności małoletnich oraz zagadnienia błędu co do prawa.

W ustępie poświęconym zagadnieniu kary zostały omówione: kara śmierci (ścięcie, powieszenie, łamanie kołem, spalenie, utopienie), kary cielesne (mutylacje, chłosta, piętnowanie), kara wygnania, kara pozbawienia wolności, kara na honorze i kary majątkowe. Na szczególną uwagę zasługuje jako zjawisko nowe, pozostające w związku z powstaniem w Gdańsku już w 1602 r. więzienia miejskiego, rozwój kar więzienia, aresztu i robót publicznych. Miejskie ustawodawstwo gdańskie uzupełniło w tym mieście obowiązujące normy karne prawa chełmińskiego (i stosowanej tam też Caroliny z 1532 r.) w odniesieniu do przestępstw przeciwko miastu, religii, życiu i zdrowiu, czci, obowiązkowi pracy, moralności i małżeństwu, mieniu i zaufaniu publicznemu. Na uwagę zasługują przepisy zapewniające ochronę władz miejskich, bezpieczeństwo przeciwpożarowe i sanitarne. Znamienne dla ustawodawstwa gdańskiego XVIII w. były: zmniejszenie katalogu przestępstw przeciwko religii, pominięcie w wilkierzu z 1761 r. karalności magii i czarów, którą znał jeszcze

wilkierz z 1597 r., pominięcie karalności samobójstwa, tendencja łagodniejszego karanie cudzołóstwa i przestępstw przeciw moralności, bardziej precyzyjne unormowanie przestępstw przeciwko czci i obowiązkowi pracy i zaufaniu publicznemu (fałszerstwo, oszustwo, lichwa), złagodzenie kar za kradzież oraz wprowadzenie kary pobytu w domu poprawy.

Rozdział IV (s. 142 - 167) poświęca autor zagadnieniu wpływów feudalnych i burżuazyjnych w prawie sądowym Gdańska, w świetle ustawodawstwa z XVIII w. Najważniejszy pomnik tego ustawodawstwa, wilkierz z 1761 r., powtarza w ponad połowie swoich norm przepisy wilkierza z 1597 r., co siłą rzeczy nadaje mu jeszcze charakter feudalnego zbioru prawa miejskiego. Zdecydowanie feudalny charakter mają przepisy karne tego zbioru, natomiast znacznie bardziej nowatorskie są normy prawa prywatnego. Wilkierz z 1761 r., który uregulował w 132 artykułach prawo morskie, jest pełną kodyfikacją w tej dziedzinie. Natomiast zdecydowanie nowatorski charakter, w porównaniu z wilkierzem z 1761 r. miały także ordynacje: wekslowa (1701 r.), o służbie najemnej (1705 r.), procesowa (1772) i upadłościowa (1777). Na pozytywne przemiany w prawie karnym w Gdańsku miały wpływ nie tylko regulacje normatywne, lecz także i orzecznictwo karne, na które oddziaływały takie fakty, jak powstanie w XVII w. w Gdańsku aż trzech więzień (1602 — wieża więzienna, 1629 — Dom Poprawy, 1691 — *Raspelhaus*, gdzie więźniowie odzierali z kory drewno liściaste) oraz oddziaływanie prądów humanitarnych, co spowodowało zaniechanie wytaczania procesów o czary, zmniejszenie się stosowania kar, zarówno śmierci kwalifikowanej, jak i zwykłej oraz kar mutylacyjnych. Nowatorskie przemiany następowały w Gdańsku nie tylko w dziedzinie prawa karnego i procesu, lecz także i prawa prywatnego. Ich przejawem było ograniczenie uprawnień duchowieństwa, zakonów i zakonników, zwłaszcza w dziedzinie majątkowej, udoskonalanie opieki i kurateli, różne przemiany w zakresie prawa własności, lepsze zabezpieczenie wierzytelności przez doskonalsze uregulowanie instytucji zastawu, hipoteki, ksiąg wieczystych i hipotecznych. Pozytywne zmiany nastąpiły także w dziedzinie prawa obligacyjnego, dzięki wprowadzeniu dużej swobody ukształtowania przez kontrahentów treści umów, rozwojowi systemu umów szczegółowych oraz możliwości zawierania przez marynarzy pisemnych, indywidualnych, bardziej niż dotąd, korzystnych umów o pracę.

Po wydaniu w 1594 r. rewizji toruńskiej prawa chełmińskiego, ustawodawstwo Gdańska zdecydowanie już wkracza w dziedzinę prawa sądowego. Jak stwierdza autor, był „to bowiem otąd, jedyny sposób rewizji prawa chełmińskiego [autor zapomina o orzecznictwie Asesorii Koronnej — przypisek mój — Z.Z.] i przystosowania go do zmieniających się warunków społecznych”, co ma miejsce w Gdańsku, zwłaszcza w XVIII w., kiedy wydano około 680 aktów ustawodawczych, głównie edyktów i ordynacji.

Bogate są źródła, jakie posłużyły drowi T. Maciejewskiemu do napisania pracy. Są to bowiem nie tylko drukowane, bardzo liczne wilkierze, ordynacje i rozporządzenia gdańskie, lecz także rękopisy (23) oraz wydawnictwa źródłowe i bardzo bogata literatura. W tym miejscu należy jednak wytknąć autorowi błędną informację, jakoby dzieło Pawła Szczerbica *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie porządkiem obiecadtla* drukowane było w Krakowie w 1535 r.; w tym roku wyszło w Krakowie dzieło Mikołaja Jaskiera *Juris provincialis quod speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres*, a wzmiankowane dzieło Szczerbica drukowane było we Lwowie, dopiero w 1581 r.

Recenzowana praca, która jeszcze jako dysertacja doktorska w trakcie jej obrony nasuwała w kilku miejscach wiele do życzenia, została jednak, w myśl krytycznych uwag recenzentów (E. Cieślak, W. Maisel, Z. Zdrójkowski) gruntownie przerobiona i osiągnęła wysoki poziom.

Monografia dra T. Maciejewskiego ma duże znaczenie także dlatego, że odnosi

się do terenu Prus Królewskich, jedynej dzielnicy Królestwa Polskiego, która miała dla wszystkich stanów od 1476 r. jedną i tę samą regulację prawną (prawo chełmińskie), której moc wiążąca — w odniesieniu do szlachty — została tylko częściowo uchylona przez korekturę pruską z 1598 r. Kodyfikacja ta bowiem unormowała tylko niektóre instytucje prawa, takie jak dziedziczenie ustawowe, darowizny i testamenty, dawność, organizację sądownictwa szlacheckiego, proces cywilny i proces graniczny. Pozostałe dziedziny prawne dla szlachty regulowało nadal prawo chełmińskie, używane nie tylko w sądownictwie Prus Królewskich, lecz także dla szlachty pruskiej w Trybunale Koronnym w Piotrkowie, a również dla miast pruskich i mazowieckich, przy rozpatrywaniu apelacji od ich wyroków w Asesorii Koronnej².

Ustawodawstwo miejskie gdańskie w XVII-XVIII w. osiągnęło najwyższy poziom na terenie państwa polskiego. Spowodowane to było zarówno wysokim poziomem nauk prawnych (gdańskie gimnazjum akademickie) w tym mieście oraz wysokim wykształceniem urzędników miejskich, jak i intensywną działalnością ustawodawczą gdańskich władz miejskich. Wprawdzie przed nauką polską wciąż jeszcze stoi ważne zadanie przedstawienia rozwoju nauk prawnych w tym mieście oraz praktyki i orzecznictwa sądów gdańskich, ale i praca T. Maciejewskiego, przedstawiająca tylko normatywne uregulowanie prawa gdańskiego, ma duże znaczenie naukowe.

ZBIGNIEW ZDRÓJKOWSKI (Toruń)

Ryszard Małajny, *Doktryna podziału władzy „Ojców Konstytucji” USA*, Katowice 1985, ss. 305.

Zasada podziału władzy, uznawana za jedną z fundamentalnych w amerykańskim systemie konstytucyjnym, stanowi jednocześnie uniwersalny element historii myśli politycznej o aktualnym znaczeniu w nauce prawa konstytucyjnego. Stąd też praca poświęcona tej problematyce może interesować zarówno historyków, jak i konstytucjonalistów.

Treść rozprawy Ryszarda Małajnego jest nawet bogatsza niż zapowiada to tytuł, nie ogranicza się bowiem do rekonstrukcji doktryny („w umownym znaczeniu”, s. 137) podziału władzy „Ojców Konstytucji”, co samo w sobie nie było zadaniem łatwym, ale ukazuje jej tło instytucjonalne (brytyjska tradycja ustrojowa, rozwiązania amerykańskie — kolonialne karty konstytucyjne i stanowe ustawy zasadnicze) oraz źródła ideologiczne i społeczne zaplecze tej doktryny. Następnie autor przedstawia proces kształtowania się koncepcji ustrojowej Stanów Zjednoczonych i myślę, że udało mu się uchwycić dynamikę tego procesu.

Amerykańska doktryna ustrojowa, łącznie z zasadą podziału władzy, stanowiła dzieło zbiorowe rodzące się wśród sporów i wahań, zanim została ostatecznie utrwalona w normach prawnych konstytucji z 1787 r. Problemem konstytucjonalizacji zasady podziału władzy autor zajął się szczególnie wnikliwie (rozdz. V - VII), demonstrując w tej części pracy godną uwagi precyzję prawniczego rozumowania, umiejętność analizy tekstu normatywnego i rozsądnego formułowania wniosków.

² Por. wyżej przypis 1 oraz pracę Z. Rymaszewskiego, *Sprawy gdańskie przed sądami zadwornymi oraz ingerencja królów w gdański wymiar sprawiedliwości XVI-XVIII w.*, Prace Wydziału II — Nauk Historycznych i Społecznych, nr 91, Ossolineum 1985.